

Jak Cieślak spisał się w Lillehammer?

Data publikacji: 9.12.2019 12:41

Dobrych wieści nie mamy, bo ani Adam Cieślak, ani Szczepan Kupczak nie wywalczyli punktów podczas ostatnich dwóch konkursów Pucharu Świata w Lillehammer. Jak zaprezentowali się biało-czerwoni w Norwegii?



Adam Cieślak, fot. Alicja Kosman/PZN

Adam Cieślak wciąż czeka na pierwsze punkty do klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Istebnianin miał trudne zadanie podczas sobotnich zmagania, aby zmieścić się w czołowej „30”, gdyż po skoku zajmował dopiero 45. miejsce i do punktowanych miejsc tracił ponad minutę. 26-latek przesunął się w górę, ale ostatecznie został sklasyfikowany na 41. pozycji. W niedzielę nie zobaczyliśmy go na trasie, gdyż po skoku był 51.

Punktów z Lillehammer nie wywiózł również Kupczak, który dwukrotnie uplasował się na 35. miejscu. Kombinacja norweska ma póki co jednego dominatora, a nazywa się Jarl Magnus Riiber. Norweg zwyciężył we wszystkich dotychczasowych konkursach tego sezonu i zdecydowanie prowadzi w „generalce” PŚ. Kupczak, z dorobkiem 4 punktów, otwiera piątą „10”, a ww. Cieślak czeka na pierwsze punkty.

AP